

Sygn. akt I C 281/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Emilia Racięcka

Protokolant: Weronika Wybór

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2015 roku w Łodzi

sprawy z powództwa M. R. (1)

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej im. (...) w Ł.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej (...) S.A. w Ł.

o zapłatę i ustalenie:

1. zasądza od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej im. (...) w Ł. na rzecz powoda M. R. (1) kwotę 8.500 złotych (osiem tysięcy pięćset) tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od kwot:

a. 5.000 złotych (pięć tysięcy) od dnia 13 maja 2013 roku do dnia zapłaty;

b. 3.500 złotych (trzy tysiące pięćset) od dnia 21 lipca 2015 roku do dnia zapłaty

oraz kwotę 2.061 złotych (dwa tysiące sześćdziesiąt jeden) tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od kwot:

a. 100 złotych (sto) od dnia 13 maja 2013 roku do dnia zapłaty;

b. 1.961 złotych (tysiąc dziewięćset sześćdziesiąt jeden) od dnia 21 lipca 2015 roku do dnia zapłaty

oraz kwotę 1.200 złotych (tysiąc dwieście) tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie.

Sygn. akt I C 281/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 11 lutego 2014 r. powód M. R. (1), reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o zasądzenie od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej im. (...) w Ł. kwoty 5 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 maja 2013 r. do dnia zapłaty, kwoty 100 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 maja 2013 r. do dnia zapłaty, ustalenie, iż pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 29 marca 2013 r. mogące ujawnić się u powoda w przyszłości, zwolnienie powoda od kosztów sądowych w całości oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 29 marca 2013 r. idąc chodnikiem przy ul. (...) na wysokości bloku nr 2 w Ł. potknął się o wystającą płytę chodnikową w wyniku czego upadł na prawą rękę. Wskutek upadku powód doznał krzywdy polegającej na złamaniu prawej kości łóżeckowej z komplikacjami.

/pozew k. 2 – 4/

Postanowieniem z dnia 25 lutego 2014 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, Wydział I Cywilny, stwierdził swoją niewłaściwość miejscową i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Łodzi – Widzewa w Łodzi jako właściwemu miejscowo.

/postanowienie z dn. 25.2.2014 r. k. 27/

Postanowieniem z dnia 1 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, Wydział I Cywilny, zwolnił powoda M. R. (1) od kosztów sądowych w całości.

/postanowienie z dnia 1.4.2014 r. k. 33/

W odpowiedzi na pozew z dnia 19 maja 2014 r. pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa im. (...) w Ł., reprezentowana przez pełnomocnika w osobie adwokata, wniosła o dopozwanie (...) Spółki Akcyjnej w Ł. jako ubezpieczyciela pozwanej w zakresie przedmiotu sprawy, oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pisma pozwana wskazała, iż stosownie do przepisów ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w związku z tym, iż powód nie skierował sprawy wobec zakładu ubezpieczeń, który był w czasie objętym powództwem ubezpieczycielem pozwanej Spółdzielni, konieczne stało się dopozwanie zakładu ubezpieczeń. Pozwana Spółdzielnia zaprzeczyła również wszelkim twierdzeniom powoda nie przyznanym wprost w piśmie. Pozwana przyznała, iż przyjęła odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie z dnia 29 marca 2013 r., jednakże tylko w zakresie i wysokości ustalonej przez ubezpieczyciela. Z ustaleniami ubezpieczyciela pozwana w zupełności się zgadza, uznając dochodzone pozwem przez powoda roszczenie za nadmierne. W szczególności żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanej na przyszłość zasługuje zdaniem na oddalenie, gdyż skutki na przyszłość zależne mogą być nie tylko od konkretnego uszkodzenia ciała, lecz także od poddania się rzez powoda odpowiedniemu leczeniu lub jego zaniechania. Powód nie wykazał także czy powstanie rzekomego stawu kości łóżeckowej jest skutkiem doznanego urazu czy też nieprawidłowego jego leczenia, zaś jeśli leczenia, to z jakiej przyczyny.

/odpowieź na pozew k. 39 – 40/

W piśmie procesowym z dnia 9 czerwca 2014 r. powód wniósł o oddalenie wniosku pozwanego o dopozwanie (...)U. S.A. w Ł., gdyż dopozwanie nie może mieć w niniejszej sprawie zastosowania.

/pismo z dnia 9.6.2014 r. k. 56/

W piśmie z dnia 18 czerwca 2014 r. pozwana wyjaśniła, iż w odpowiedzi na pozew wносиła o przyzpozwanie ubezpieczyciela, nie zaś dopozwanie, jak omyłkowo wskazano.

/pismo z dnia 18.6.2014 r. k. 61/

Pismem z dnia 1 czerwca 2015 r. (...)U. S.A. w Ł., reprezentowana przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, zgłosiła interwencję uboczną w sprawie po stronie pozwanego i wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz interwenienta kosztów procesu według norm przepisanych.

/pismo z dnia 1.6.2015 r. k. 106/

Pismem z dnia 3 czerwca 2015 r. pełnomocnik powoda rozszerzył powództwo wnosząc o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda dodatkowo kwot: 3 500 zł tytułem zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 maja 2013 r. do dnia zapłaty, kwoty 1 961 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami odpowiednio od kwot 656 zł od dnia 13 maja 2013 r. do dnia zapłaty oraz 1 305 zł od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pisma do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania według norm przepisanych.

/pismo z dnia 8.6.2015 r. k. 140/

Odpis pisma powoda z dnia 3 czerwca 2015 r. został doręczony pełnomocnikowi pozwanej dnia 3 lipca 2015 r., zaś pełnomocnikowi interwenienta ubocznego w dniu 20 lipca 2015 r.

/potwierzenia odbioru przesyłki k. 145 – 146/

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały dotychczas zajęte stanowiska. Strona pozwana nie kwestionowała zasady swej odpowiedzialności, co pełnomocnik wyraźnie stwierdził na ostatnim terminie rozprawy.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód w dniu 23 marca 2013 r. idąc ul. (...) w Ł. na wysokości bloku nr 2 potknął się o wystającą płytę chodnikową. Do zdarzenia doszło po południu, zaczynało się ściemniać, na chodniku były lekkie zlodowacenia, sam chodnik był odśnieżony. Przyczyną upadku nie było poślizgnięcie, powód nie cierpi na zaburzenia równowagi, nie niósł niczego w rękach. Po powrocie do domu powoda zaczęła boleć prawa ręka, która zaczęła puchnąć.

/fotografia miejsca zdarzenia k. 25 verte, informacyjne wyjaśnienia powoda złożone na rozprawie z dnia 28 stycznia 2015 r., k. 77 – 80, potwierdzone na rozprawie w dniu 28 października 2015 r. k. 150 - 151, zeznania świadków M. R. (2) oraz J. P., protokół rozprawy z dnia 28 stycznia 2015 r., k. 77 – 80/

W dniu zdarzenia powód zgłosił się do Wojewódzkiej (...), poradni chirurgii urazowo – ortopedycznej, gdzie po przebadaniu i wykonaniu zdjęcia RTG stwierdzono u niego złamanie prawej kości łódeczkowatej oraz założono rękawiczkę gipsową na 6 tygodni. Powód leczył się w poradni ortopedycznej. Następnie u powoda rozpoznano staw rzekomy kości łódeczkowatej prawej, w związku z czym został skierowany do Szpitala (...) w Ł. przy ul. (...).

/dokumentacja medyczna k. 20 – 23/

W związku z wypadkiem powód przyjmował czasami A., natomiast regularnie nie przyjmował żadnych leków. Powód jest praworęczny. W czasie wypadku uczył się w szkole zaocznej, nie pracował. W związku z założeniem gipsu powód nie mógł notować, musiał kserować notatki od kolegów. W domu powód miał trudności z ubieraniem – szczególnie przy zakładaniu skarpetek, spodni, zapinaniu guzików. Powód nie mógł sam sobie zrobić kanapki. Gips przeszkadzał powodowi w wykonywaniu czynności higienicznych. Przed wypadkiem powód był zdrowy, nie leczył się ortopedycznie. Powód mieszka z babcią i bratem. Przed wypadkiem pomagał babci w wykonywaniu czynności w domu, sam przygotowywał sobie posiłki.

Po zdjęciu gipsu lekarz powiedział powodowi, iż kość się nie zrosła i prawdopodobnie się nie zrosnie. Po zdjęciu gipsu ręka bolała powoda. Lekarz polecił powodowi kupić maści rozgrzewające i smarować rękę, co powód czynił. Po zdjęciu gipsu powód nie mógł w dalszym ciągu wykonywać cięższych czynności w domu, które to czynności musiała wykonywać babcia. Babcia również gotowała.

Do chwili obecnej powód o pomoc przy wykonywaniu cięższych czynności prosi brata i babcię. Powód nadal odczuwa skutki wypadku, kciuk prawej ręki nadal go boli. Do chwili obecnej stosuje maści przeciwbólowe i przeciwzapalne.

Powód jest zapisany w szpitalu im. WAM na operację, oczekuje na informację o dacie zabiegu. Przewidywany termin operacji to wakacje 2016 r.

/informacyjne wyjaśnienia powoda złożone na rozprawie z dnia 28 stycznia 2015 r., k. 77 – 80, potwierdzone na rozprawie w dniu 28 października 2015 r. k. 150 - 151, zeznania świadków M. R. (2) oraz J. P., protokół rozprawy z dnia 28 stycznia 2015 r., k. 77 – 80/

Pismem z dnia 11 kwietnia 2013 r. działająca w imieniu powoda kancelaria odszkodowawcza „pro juris” w Ł. wezwała pozwaną do zapłaty zadośćuczynienia w wysokości 15 000 zł i odszkodowania w wysokości 1 360 zł (1 260 zł – koszty opieki osób trzecich oraz 100 zł tytułem kosztów leczenia) z tytułu szkody doznanej przez powoda w wyniku wypadku z dnia 23 marca 2013 r. w terminie 30 – dniowym. Wezwanie zostało doręczone pozwanej dnia 12 kwietnia 2013 r.

/wezwanie do zapłaty k. 23 verte – 24 verte, potwierdzenie odbioru przesyłki k. 24 verte /

Pozwana była w dacie objętej roszczeniem powoda ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej w Ł.. Wskutek zgłoszenia przez powoda roszczenia ubezpieczyciel przyznał świadczenie w łącznej kwocie 3 604,00 zł, na którą to kwotę składają się: 3 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, 504 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich (42 dni x 2 h x 6 zł), 100 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. Lekarz orzecznik ubezpieczyciela przyznał powodowi uszczerbek w wysokości 4%.

/bezsporne, polisa ubezpieczeniowa nr (...) k. 44 – 46, decyzja z dnia 12.6.2013 k. 25/

Stawka pełnej odpłatności za jedną roboczogodzinę za usługi opiekuńcze od poniedziałku do piątku wynosi 9,50 zł. Stawka jednej roboczogodziny w soboty, niedziele i święta wynosi 200% ww. stawki.

/pismo z dnia 7.11.2012 r. k. 26/

W wyniku zdarzenia z dnia 29 marca 2013 r. powód doznał urazu stawu rzekomego kości łódeczkowatej prawej po złamaniu tej kości, z niewielkim upośledzeniem funkcji nadgarstka. Wypadek spowodował u powoda trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5%.

Rozmiar cierpień fizycznych jest osobistym odczuciem pacjenta, jednakże można przyjąć, iż w przedmiotowej sprawie powód bezpośrednio po zdarzeniu odczuwał dolegliwości stopnia średniego, które następnie się zmniejszały.

Powód doznaje bolesności uciskowej w „tabakierce” anatomicznej nadgarstka prawego, ograniczenia zgięcia grzbietowego i dłoniowego ręki prawej o 15 stopni w porównaniu z kończyną lewą. Ruchy nadgarstka prawego są bolesne w maksymalnym zakresie ruchów.

Skutki wypadku mogły powodować konieczność stosowania leków przeciwbólowych, których koszt kształtuje się w granicach 20 – 30 zł miesięcznie przez okres 3 miesięcy, a następnie w sposób okresowy w przypadku nasilenia dolegliwości bólowych. Innych kosztów leczenia powód nie musiał ponosić, gdyż był leczony w ramach NFZ.

Wskutek wypadku z dnia 29 marca 2013 r. powód musiał korzystać z pomocy osób trzecich w wymiarze około 2 – 3 godzin dziennie przez okres 3 miesięcy. W chwili obecnej powód nie wymaga pomocy osób trzecich.

Po wypadku powód korzystał z dwóch serii zabiegów rehabilitacyjnych.

Leczenie złamania kości łódeczkowatej było prawidłowe, jednak wystąpiło powikłanie pod postacią braku zrostu w miejscu złamania (staw rzekomy). Powód oczekuje w kolejce na zabieg operacyjny stawu rzekomego.

W chwili obecnej powód skarży się na okresowe bóle nadgarstka prawego, szczególnie po cięższej pracy i dźwiganiu. Ból występuje również samoistnie wieczorem.

/opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowo – ortopedycznej k. 88 – 91, skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne k. 94/

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie powołanych wyżej dowodów, w szczególności dokumentacji medycznej, dokumentacji fotograficznej, opinii biegłego z zakresu chirurgii urazowo - ortopedycznej oraz zeznań powoda i świadków. Opinię biegłego Sąd uznał za pełnowartościowe źródło informacji specjalnych, cechowała się ona bowiem wewnętrzną spójnością, była zupełna i niesprzeczna. Biegły odniósł się do wszystkich okoliczności relewantnych z punktu widzenia uszczerbku doznanego przez powoda.

Rozbieżność zeznań świadków J. P. i M. R. (2) oraz powoda w zakresie daty zdarzenia szkodzącego nie mają charakteru decydującego w niniejszej sprawie. W dniu 29 marca 2013 r. bowiem wypadła Wielki Piątek, zaś świadkowie twierdzili, iż do zdarzenia doszło w I dzień Ś. Wielkanocnych bądź dzień wcześniej. W świetle upływu czasu między zdarzeniem, a zeznaniami świadków rozbieżność ta jest mało znacząca, zaś wobec istnienia dokumentacji medycznej z dnia 29 marca 2013 r. dotyczącej szkody powoda oraz braku zaprzeczenia tej okoliczności przez pozwaną, data zdarzenia jest bezsporna. Z tego względu rozbieżność zeznań świadków J. P. i M. R. (2) w wymienionym wyżej zakresie należy uznać za nieistotną i nie budzącą wątpliwości co do ich wiarygodności, zaś złożone przez nich zeznania – za pełnowartościowe źródło wiedzy co do rozmiaru krzywdy i szkody doznanej przez powoda.

Sąd nie dał natomiast wiary zeznaniom powoda w zakresie trenowania piłki nożnej przed wypadkiem. Twierdzeniom powoda w tym zakresie zaprzeczyli w całej rozciągłości powołani na jego wniosek świadkowie, zaś powód nie zgłosił innych wniosków dowodowych mogących udowodnić przedmiotową okoliczność. Przedmiotowa okoliczność nie była jednakże decydująca przy ocenie stopnia rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda.

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszym postępowaniu powód dochodził od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej im. (...) zadośćuczynienia i odszkodowania za szkody poniesione wskutek zdarzenia z dnia 29 marca 2013 r. polegającego na przewróceniu się przez powoda na uszkodzonym chodniku. Pozwana przyjęła na siebie odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie co do zasady. Rozstrzygnięcie niniejszej sprawy sprowadza się więc w istocie jedynie do ustalenia zakresu szkody doznanej przez powoda oraz wysokości należnego odszkodowania i zadośćuczynienia.

Na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz.U.2013.260 j.t.) drogi, parkingi oraz place przeznaczone do ruchu pojazdów, niezaliczone do żadnej z kategorii dróg publicznych i niezlokalizowane w pasie drogowym tych dróg są drogami wewnętrznymi. Budowa, przebudowa, remont, utrzymanie, ochrona i oznakowanie dróg wewnętrznych oraz zarządzanie nimi należy do zarządcy terenu, na którym jest zlokalizowana droga, a w przypadku jego braku - do właściciela tego terenu (ust. 2). Podstawę ich odpowiedzialności określa art. 415 k.c. poprzez stwierdzenie, że obowiązany do naprawienia szkody jest ten, kto wyrządził szkodę ze swojej winy innej osobie na skutek swojego działania lub zaniechania. W niniejszym postępowaniu pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa im. (...) w Ł., będąca zarządcą chodnika na którym doszło do zdarzenia będącego źródłem szkody powoda, przyjęła na siebie odpowiedzialność co do zasady za przedmiotowe zdarzenie.

Art. 444 § 1 k.c. stanowi, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Stosownie zaś do treści art. 445 § 1 k.c. we wskazanych wypadkach możliwym jest przyznanie poszkodowanemu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (szkodę niemajątkową), wyrażającą się w doznanym bólu, cierpieniu, ujemnych doznaniach psychicznych. W judykaturze i piśmiennictwie obowiązującym i powszechnie uznawanym jest stanowisko, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i jako takie musi mieć odczuwalną wartość ekonomiczną, przy czym jednocześnie nie może być nadmierne. Do podstawowych kryteriów oceny w tym zakresie zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyr. z dnia 4 czerwca 1968 r., I PR 175/68, OSNCP 1968, nr 2, poz.37; Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz.145; Sąd Najwyższy w wyr. z dnia 12 września

2002 r., IV CKN 1266/00, niepubl; Sąd Najwyższy w wyr. z dnia 19 sierpnia 1980 r., IV CR 238/80, OSNCP 1981, nr 5, poz.81; Sąd Najwyższy w wyr. z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2004 r., nr 4, poz. 40).

Sposób wyznaczania wysokości należnego zadośćuczynienia nie został wskazany przez ustawodawcę w przepisach, stąd reguły jego ustalania zostały wypracowane przez doktrynę. Podkreśla się, iż zadośćuczynienie powinno mieścić się w rozsądnych granicach wyznaczonych z jednej strony zadośćuczynienie powinno rekompensować doznaną szkodę niemajątkową (łagodzić skutki naruszenia zdrowia) – z drugiej jednak winno także odpowiadać aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Stanowisko to nawiązuje do linii orzecznictwa zapoczątkowanej orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 r. (OSP i KA 1966, poz. 92), w którym sformułowana została teza, że zadośćuczynienie powinno być umiarkowane (tak też Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 12.09.2002 r., sygn. akt IV CKN 1266/00, publ. Lex 80272, z 06.06.2003 r., sygn. akt IV CKN 213/01, publ. Lex 141396).

W niniejszej sprawie powód w wyniku wypadku z dnia 29 marca 2013 r. doznał krzywdy, która wyraziła się w doznanym bólu, cierpieniu i ujemnych doznaniach psychicznych. Uwzględniając wysokość zadośćuczynienia należnego powodowi z tego tytułu należało wziąć pod uwagę okoliczności wypadku, doznane obrażenia ciała, cierpienia fizyczne doznane przez powoda oraz wpływ wypadku na jego dalsze życie.

W wyniku wypadku powód doznał stawu rzekomego kości łódeczkowatej prawej po złamaniu tej kości, z upośledzeniem funkcji nadgarstka.

W oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowo – ortopedycznej M. S. Sąd uznał, iż powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5%. Uszczerbek ten ma, choć niewielki, to jednak istniejący, wpływ na codzienne funkcjonowanie powoda. Powód doznaje bolesności uciskowej nadgarstka prawego, ograniczenia zgięcia grzbietowego i dłoniowego ręki prawej o 15 stopni w porównaniu z kończyną lewą. Ruchy nadgarstka prawego są bolesne w maksymalnym zakresie ruchów. Wobec faktu, iż powód jest praworęczny, ograniczenie funkcji nadgarstka jest dla niego szczególnie uciążliwe.

Bezpośrednim skutkiem doznanego przez powoda urazu były także dolegliwości bólowe, które bezpośrednio po wypadku były średnie, a następnie stopniowo się zmniejszały. Dolegliwości bólowe okazjonalnie powód odczuwa także do chwili obecnej – przy dźwiganiu większych ciężarów, wieczorami.

Na zakres krzywdy doznanej przez powoda wpływa również fakt, iż w okresie trzech miesięcy po wypadku powód wymagał pomocy osób trzecich przy wykonywaniu codziennych czynności w wymiarze ok. 2 – 3 godzin dziennie. Konieczność korzystania z pomocy osób trzecich, nawet tak bliskich jak babcia, przy wykonywaniu czynności fizjologicznych czy higienicznych jest kłopotliwa i nieprzyjemna szczególnie dla osoby w młodym wieku.

Po wypadku powód przebył leczenie, na które składały się konsultacje ortopedyczne i zabiegi rehabilitacyjne. Komplikacje, które pojawiły się wskutek braku zrośnięcia się kości powodują niepewność co do przyszłości wobec długotrwałego oczekiwania na zabieg operacyjny.

Uwzględniając okoliczności doznanej przez powoda krzywdy, jej rozmiar oraz istnienie trwałego uszczerbku na zdrowiu, Sąd ustalił, iż zadośćuczynienie w łącznej wysokości 11 500 zł będzie adekwatnym do naprawienia wyrządzonej powodowi krzywdy. Żądanie przez powoda w rozszerzonej wysokości kwoty 8 500 zł w ocenie Sądu jest adekwatne i przystające do dokonanych przez Sąd w toku postępowania ustaleń. Powód w wyniku wypadku doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu, który, choć w niewielkim stopniu, nadal mają wpływ na jego obecne życie. Jak bowiem wskazano, wysokość zadośćuczynienia winna mieścić się w rozsądnych granicach – z jednej strony rekompensować doznaną szkodę niemajątkową, a z drugiej odpowiadać aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Przy uwzględnieniu faktu, iż w toku postępowania likwidacyjnego wypłacono już powodowi zadośćuczynienie w wysokości 3 000 zł, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8 500 zł, w całości uwzględniając powództwo w jego rozszerzonym kształcie.

Stosownie do treści art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego tytułu koszty.

Na podstawie art. 444 § 1 k.c. Sąd zasądził również kwotę 2 061 zł z tytułu kosztów opieki osób trzecich. Sąd przyjął stawkę godzinową z tytułu świadczonej powodowi pomocy na 9,5 zł. Wprawdzie opiekę nad powodem sprawowali członkowie rodziny, ale przyznanie odszkodowania z tego tytułu nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany efektywnie wydał odpowiednie kwoty na koszty opieki. Fakt, iż opiekę nad poszkodowanym sprawowały bliskie mu osoby nie pozbawia powoda prawa do żądania odszkodowania w zakresie kosztów, które musiałby ponieść z tego tytułu. Zgodnie z utrwalonym już orzecznictwem, poszkodowany nie jest bowiem zobowiązany do udowodnienia poniesionych w tym zakresie wydatków – wystarczy wykazanie, że opieka taka była potrzebna – i może dochodzić roszczenia także wówczas, jeżeli opiekę nad nim sprawują osoby najbliższe (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 1977 r. I CR 143/77; z dnia 04 marca 1969 r. I PR 28/69, LEX 12179; z dnia 11 marca 1976 r. IV CR 50/76 oraz nowsze: z dnia 09.11.2007 r., sygn. akt V CSK 245/0, publ. OSNIC z 2008 r., Nr D, poz. 95, z dnia 04.03.1969 r., sygn. akt I PR 28/69, publ. OSNICPiUS z 1969 r., Nr 12, poz. 229, z dnia 08.07.2005 r., sygn. akt II CK 771/04).

Zgodnie z opinią biegłego chirurga, powód wymagał opieki osób trzecich w wymiarze około 2 – 3 godzin dziennie od dnia wypadku przez następne 3 miesiące. Sąd przyjął, iż uzasadniony wymiar czasu opieki wynosił 3 godziny dziennie przez okres podany przez biegłego. Koszt opieki za 3 miesiące od dnia 29 marca 2013 r. wynosił 2 565 zł (3 godziny x 90 dni x 9,5zł/h = 2 565 zł).

Łączny koszt opieki wyniósł 2 565 zł. Uwzględniając kwotę 504 zł wypłaconą w toku postępowania likwidacyjnego, pozostały koszt opieki wyniósł 2 061 zł. Żądanie przez powoda tej kwoty było więc zasadnym i zasługiwało na uwzględnienie w całości, gdyż dochodzona przez powoda kwota nie jest wygórowana i podlega uwzględnieniu w całości.

Sąd przyjął do wyliczeń stawkę 9,50 zł w wyniku ustalenia stawek opiekunek (...) w okresie, w którym opieka była obiektywnie uzasadniona. Na podstawie złożonego przez powoda zaświadczenia z (...)u oraz licznych spraw toczących się przed Sądem tutejszym Sąd ustalił, iż stawka ta wynosi na terenie Ł. 9,50 zł.

Żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące ujawnić się w przyszłości zostało oddalone. Warunkiem dopuszczalności takiego ustalenia jest istnienie po stronie powoda interesu prawnego. Wskazuje się, iż interes taki może istnieć, zwłaszcza przy szkodach na osobie, mimo możliwości dochodzenia świadczenia z danego stosunku prawnego, jeżeli z tego stosunku wynikają dalsze jeszcze skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest na razie aktualne. Szkody na osobie nie zawsze powstają jednocześnie ze zdarzeniem, które wywołało uszkodzenie ciała. Poszkodowany z reguły nie może w chwili wszczęcia procesu dochodzić wszystkich roszczeń, jakie mogą mu przysługiwać z określonego stosunku prawnego, może określić podstawę żadanego odszkodowania jedynie w zakresie tych skutków, które już wystąpiły. Nie może natomiast określić dalszych skutków, jeszcze nie ujawnionych, których wystąpienie jest jednak prawdopodobne, a które niejednokrotnie ujawniają się po upływie dłuższego czasu, w trudnym z reguły do określenia rozmiarze. Ustalenie odpowiedzialności na przyszłość umożliwia poszkodowanemu dochodzenie kolejnych roszczeń, nawet gdy owe dalsze skutki wystąpią po upływie terminu przedawnienia (tak Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 17 kwietnia 1970, III PZP 34/69, OSNC 1970 r., nr 12, poz. 217).

W rozpoznawanej sprawie z opinii biegłego nie wynika, aby stan zdrowia powoda był tymczasowy i aby należało spodziewać się jego pogorszenia. Nie ma zatem prawdopodobnych podstaw do przypuszczenia, aby w zdrowiu powoda miały powstać dalsze uszczerbki związane ze zdarzeniem z dnia 29 marca 2013 r. Wręcz przeciwnie, powód nie potrzebuje obecnie pomocy osób trzecich, cierpienia fizyczne są sporadyczne. Powód oczekuje na zabieg operacyjny,

natomiast brak przesłanek do założenia, iż jego stan ulegnie pogorszeniu. Wobec powyższego nie ma zatem podstaw do uwzględnienia tego żądania powoda na podstawie art. 189 k.p.c.

Podkreślić także należy, iż obecna treść art. 442¹ § 1 k.c. niweczy obawę możliwości przedawnienia roszczenia, albowiem roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. W razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. (§3).

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. i zasądził je zgodnie z żądaniem powoda. Jak wynika bowiem ze złożonych dokumentów, powód pismem doręczonym pozwanej dnia 12 kwietnia 2013 r., sprecyzował dochodzone roszczenia w zakresie zadośćuczynienia, odszkodowania i zwrotu kosztów opieki osób trzecich wyznaczając pozwanemu termin 30-dniowy na zadośćuczynienie żądaniu. W związku z tym żądanie zasądzenia kwot wskazanych w pozwie, tj. kwoty 5 000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 100 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami od dnia 13 maja 2013 r. było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie. Nie zasługiwało zaś na uwzględnienie zasądzenie odsetek od kwot od rozszerzonej części powództwa od dat wskazanych przez powoda w piśmie z dnia 3 czerwca 2015 r. W zakresie żądania odsetek od kwot zadośćuczynienia i odszkodowania w rozszerzonej części powództwa, Sąd zasądził je od dnia 21 lipca 2015 r., a zatem po doręczeniu pisma obejmującego rozszerzenie powództwa.

W pozostałym zakresie dotyczącym odsetek Sąd oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., który statuuje zasadę odpowiedzialności stron za wynik procesu, uznając powoda za stronę wygrywającą proces w całości. Powód poniósł koszty procesu w wysokości 1 200 zł tytułem wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika, która to kwota została ustalona w oparciu o § 6 pkt 4) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 -j.t.).

Wobec przegrania przez pozwanego postępowania w całości, winien od zwrócić powodowi wszystkie poniesione przez niego koszty.

Sąd mając na uwadze treść art. 107 zd. III k.p.c. oddalił wniosek interwenienta ubocznego o zasądzenie kosztów procesu, albowiem pozwany przegrał proces w całości.